

Romuald DERBIS

Wykształcenie i stan cywilny jako wyznaczniki jakości życia osób bezrobotnych

Wprowadzenie

Spośród wielu możliwych wyznaczników jakości życia w tym artykule biorę pod uwagę jedynie dwa: wykształcenie i płeć. Obydwa pochodzą z grupy wyznaczników socjodemograficznych. Inna często analizowana przez badaczy grupa to wyznaczniki o charakterze psychologicznym. W proponowanym przeze mnie prototypie modelu jakości życia (Derbis, 1994) wykształcenie i płeć należą do grupy wyznaczników obiektywnych, które interesują mnie od tej strony, jak są przeżywane i doświadczane. Chodzi o jakość życia, która opiera się na osobistych przeżyciach i refleksji nad tym, co odczuwamy i jakimi jesteśmy ludźmi. Jakość życia, jak uważają Taylor i Bogdan (1990), nie ma sensu w oderwaniu od uczuć i odczuć konkretnej osoby. Doświadczanie życia ma więc wartość samą w sobie, a zadaniem badaczy jest analiza doświadczeń życiowych ludzi. W Polsce największym zwolennikiem wzbogacenia badań psychologicznych o aspekt przeżyciowy jest obecnie S. Kowalik (1986, 1990, 1991, 1993, 1994, 1995, 1998, 2000). Znacznie wcześniej był nim M. Kreutz (1958), który uważał, że to, co nazywamy uczuciem szczęścia, zadowoleniem i dobrym samopoczuciem, zależy od świadomych zjawisk psychicznych. Sugerował, by psychologia jako nauka podejmowała się wyjaśnień, od czego zależy nasze poczucie szczęścia.

Realizacja założenia, że zachowania i życie ludzkie należy rozpatrywać całościowo, spowodowała w dziedzinie badań życia psychicznego ogromne poszerzenie obszarów poszukiwań. Z powodów ekonomicznych i praktycznych spośród bogatej gamy doświadczania codzienności w tym opracowaniu podejmuję się penetracji tylko jej wybranych obszarów dotyczących jakości życia.

Aby podkreślić wagę stanów przeżyciowych dla opisu i wyjaśniania zachowań człowieka, w prezentowanym przeze mnie podejściu stosuję często termin

doświadczanie codzienności. Proponowane przeze mnie operacjonalizacje doświadczania codzienności nie są wolne od pewnej dozy pragmatyzmu, co wynika z zastosowanych procedur świadomego oceniania przebiegu życia, przynajmniej na niektórych jego wymiarach. Doświadczanie jest pojęciem zbliżonym zakresowo do pojęcia *przeżywanie*, które jest bardziej popularne w codziennym języku niż pojęcie *doświadczanie*. Wygodnie jest więc mówić o przeżywaniu odpowiednio — własnych procesów fizycznych i psychicznych, warunków obiektywnych czy przeżywaniu własnej aktywności. Fakt przeprowadzenia badań na osobach bezrobotnych oznacza, że ich wyniki mogą być praktycznie wykorzystane do opracowywania procedur wsparcia i radzenia sobie ze stresem braku pracy. W prezentowanym opracowaniu przedstawiam wyniki, które wskazują na zróżnicowanie doświadczania codzienności przez osoby bezrobotne związane z ich wykształceniem i wiekiem. Chciałbym jeszcze zaznaczyć, że opowiadam się za relacyjnym rozumieniem jakości życia, w którym głównymi elementami są przeżycia, oceny, dyspozycje i warunki zewnętrzne egzystencji ludzi.

Problem i metoda

Wykształcenie jest wymieniane rutynowo jako wskaźnik statusu społecznego, obok prestiżu zawodowego i wysokości dochodów. Stan cywilny również wydaje się wpływać na status społeczny, zwłaszcza kobiet, a już na pewno jest przedmiotem porównań między ludźmi. W istocie nie wiadomo, czy status społeczny kształtuje bezpośrednio poczucie zadowolenia ludzi, czy też działa pośrednio poprzez inne czynniki. Ludzie o wyższym statusie społecznym mogą bardziej zabiegać o higieniczny tryb życia, ponieważ mając lżejszą pracę i dobre zarobki, mogą lepiej dbać o zdrowie, rozrywkę, aktywność kulturalną i sportową. Z badań Czapińskiego (1994) wynika, że Polacy są tym bardziej szczęśliwi, im bardziej są wykształceni, a Belgowie im są bogatsi, co oznacza zróżnicowanie kulturowe wag predyktorów szczęścia. Ich waga zależy także od płci. Mężczyźni radzą sobie z bezrobociem głównie w oparciu o działania, a kobiety opierają się mocniej niż mężczyźni na strategiach emocjonalnych, związanych z rozważaniem problemów. Mężczyźni zadowolenie opierają na aktywności, dochodach i wykształceniu, a kobiety głównie na wykształceniu i relacjach rodzinnych.

W artykule podejmuję się próby określenia udziału wykształcenia i stanu cywilnego w doświadczaniu codzienności przez osoby bezrobotne przede wszystkim w oparciu o skupienia wyodrębnione niehierarchiczną metodą *k*-średnich (Marek, Noworol, 1987) oraz w oparciu o analizę czynnikową (*AF*) z rotacją ortogonalną (Zakrzewska, 1994; Aranowska, 1996).

Analiza skupień jest zbiorem metod służących do wyodrębniania homogenicznych podpopulacji wśród obiektów populacji heterogenicznej (Marek, Noworol, 1987). W odróżnieniu od analiz klasyfikacyjnych, gdzie przyjmuje się

stosowne kryteria, analiza skupień jest metodą, w której obiekty wyodrębniane są na podstawie empirycznej analizy, bez przyjmowania wcześniejszego kryterium. Wybrałem jedną z szeroko i często stosowanych niehierarchicznych metod zupełnej analizy skupień, mianowicie metodę k -średnich. Jak zauważają Marek i Noworol (1987), metody niehierarchiczne prowadzą do uzyskania „jakby równorzędnych” skupień, to znaczy, że żadne skupienie w tym przypadku nie jest podskupieniem innego skupienia. Popularna metoda k -średnich jest techniką, w której liczba skupień ustalana jest a priori. Po przyjęciu pewnej liczby punktów k , jako wstępnych środków ciężkości skupień, obiekty są przydzielane do tych skupień, od których środków ciężkości znajdują się najbliżej.

Podstawę wyodrębnienia czynników i skupień stanowiły deklaracje osób bezrobotnych (w skali od 1 do 6) odnośnie do satysfakcji z rozmaitych dziedzin życia opisywane w literaturze jako satysfakcje cząstkowe (np. Czapiński, 1994), a także deklaracje dziennych proporcji przeżywania różnych stanów emocjonalnych (szczęście, nieszczęście, obojętność) oraz deklaracje proporcji różnych form aktywności (działanie, rozmyślanie, niezaprzątanie sobie niczym głowy). W drugim sposobie pomiaru osoby badane dzieliły dwa razy hipotetyczne 100% dnia. Jeden raz według czasu doświadczania wymienionych wyżej emocji, drugi raz według czasu przeznaczanego na poszczególne formy aktywności. Badaniu poddałem reprezentatywną próbę 2503 osób bezrobotnych z terenu całej Polski.

Wyniki

Wyodrębnienie skupień: radość i smutek rozmyślań, radość i bladeś działania

Jak wspominałem wyżej, jednym z zastosowanych przeze mnie wskaźników poczucia jakości życia jest procent dziennego czasu doświadczania szczęścia, nieszczęścia i obojętności oraz procent dziennego czasu martwienia się – rozmyślania, działania i niezaprzątania sobie niczym głowy. Okazało się, że osoby badane największy procent dnia przeznaczają na działanie (44,27%), następnie na rozmyślanie (38,4%), najkrócej są beztroskie (17,65%). W ciągu dnia najdłużej są szczęśliwe (48,65%), następnie obojętne (27,79%) oraz nieszczęśliwe (23,1%). Aby wyjść poza te informacje, poszukiwałem optymalnych skupień obiektów i arbitralnie założyłem zbudowanie dla nich kolejno 2, 3, 4, 5, 6 skupień. Do dalszej analizy wybrałem najciekawszą, z punktu widzenia przyjętych założeń, wersję 4 skupień. W tabeli 1 przedstawiam wartości średnich (M) i odchyłeń standardowych (SD) sześciu mierzonych zmiennych w odniesieniu do wyodrębnionych czterech skupień. Wartości M wyrażone są w procentach, ponieważ osoby badane także dokonywały oszacowań procentowych. Na ich podstawie zaproponowałem nazwy skupień. Wyłuszczone wartości M są szczególnie charakterystyczne dla danego skupienia.

Wzrokowa analiza treści skupień na poszczególnych zmiennych (por. tabela 1) pozwala zauważyć zróżnicowany udział zmiennych w każdym z nich.

Tabela 1. Wartość średnich (M) i odchyłeń standardowych (SD) dziennego czasu doświadczania sześciu wymiarów codzienności dla 4 skupień: 1 — smutek rozmyślań, 2 — radość działania, 3 — radość rozmyślań, 4 — bładość działania

SKUPIENIE	N	M i SD dziennego czasu											
		myślenia		działania		beztroski		szczęścia		nieszczyścia		obojętności	
		M%	SD	M%	SD	M%	SD	M%	SD	M%	SD	M%	SD
1.	460	55,50	17,60	33,10	15,30	11,20	12,96	27,19	15,30	55,03	16,50	17,00	13,41
2.	638	16,13	10,15	67,42	15,65	16,26	14,93	69,09	17,78	11,44	10,72	18,95	12,83
3.	592	55,30	15,87	31,37	13,14	15,17	15,85	64,11	16,09	15,45	10,71	20,17	12,94
4.	577	32,80	17,88	40,37	18,30	26,83	19,95	27,06	13,77	17,05	11,43	54,99	17,06

W skupieniu 1 wysoki poziom mają procentowo wyrażone zmienne: dzienny czas rozmyślania (55,5%), dzienny czas odczuwania nieszczęścia (55,09%). Niski poziom mają zmienna czas beztroski (11,20) i czas obojętności (17,00%). Swoistą „odwrotność” skupienia 1 stanowi skupienie 3, które różni się głównie tym od skupienia 1, że wysokie miejsce zmiennej „odczuwanie nieszczęścia” zajmuje „odczuwanie szczęścia”, co oznacza, że są zarówno tacy bezrobotni, u których prowadzone rozmyślania łączą się z poczuciem nieszczęścia, jak i tacy, u których jest odwrotnie, to znaczy rozmyślania łączą się z odczuwaniem szczęścia. Tych ostatnich bezrobotnych jest więcej. Skupienia 1 i 3 nie różnią się poziomem zmiennej — czas działania, który wynosi około 30% dnia. Skupienie 1 można nazwać „smutek rozmyślań”, a skupienie 3 „radość rozmyślań”.

Skupienie 2 dotyczy bezrobotnych, którzy przez dużą część dnia działają (67,42%) i przez dużą część dnia czują się szczęśliwi (69,09%), ale przeznaczają mało czasu na rozmyślania (16,3%) i rzadko czują się nieszczęśliwi (11,44%). Spośród analizowanych czterech skupień w tym znalazło się najwięcej osób ($N = 638$) i najwyższy jest poziom zmiennych — czas działania i czas odczuwania szczęścia, które decydują o jego charakterze. Można je nazwać „radość działania”. W skupieniu 4 wyróżnia się wysoką wartością zmienna — dzienny czas doświadczania obojętności (54,99%) i zmienna — dzienny czas działania (40,37%). Z tego względu oraz z powodu niskich wartości dziennych czasów odczuwania zarówno nieszczęścia, jak i szczęścia, można je nazwać „bładość działania”. W żadnym skupieniu duża ilość czasu przeznaczona na działanie nie łączy się z poczuciem nieszczęścia. Wyodrębnione skupienia będą wykorzystywane do dalszej analizy, na przykład w odniesieniu do ich związków ze

zmiennymi socjodemograficznymi. Dane skupienie może bowiem w różnym stopniu charakteryzować osoby w zależności od wieku, płci czy czasu pozostawania bez pracy.

Wyodrębnienie skupień: zrezygnowani, przystosowani, nierealistyczni optymiści

Zróznicowane obszary codzienności, które dostarczają równie zróżnicowanych doznań, określane są w literaturze jako satysfakcje cząstkowe. Można je traktować jako osobne wymiary zadowolenia z życia albo addytywnie. W drugim przypadku nie wiadomo jednak, jaki jest udział poszczególnych wymiarów w kształtowaniu ogólnego poziomu satysfakcji. W związku z tym satysfakcje cząstkowe z uwzględnionych w badaniach piętnastu dziedzin życia poddałem analizie czynnikowej. Chodziło o zbadanie, czy są wśród nich dziedziny możliwie podobne, które mogłyby być źródłem bardziej ogólnych przeżyć. Spośród głównych składowych, wyodrębnionych według kryterium Kaisera-Gutmana (technika WLB — najniższej dolnej granicy; Aranowska, 1996; Zakrzewska, 1994) wyodrębniłem następnie 4 czynniki, dla których wariancja była większa od jedności. Dla uzyskania lepszej korelacji jednych zmiennych pierwotnych z danym czynnikiem, niż z innymi, dokonałem metodą varimax rotacji ortogonalnej, co pozwoliło na wyodrębnienie czterech czynników, które wyjaśniają łącznie 52,7% wariancji (tabela 2).

Czynnik I, który wyjaśnia 26,8% wariancji, jest jednorodny i koncentruje się wokół **bezpieczeństwa własnego** i tak można go nazwać. Związany jest z sytuacją w kraju, miejscem pracy, własną sytuacją finansową, pozycją społeczną, perspektywami na przyszłość i w mniejszym stopniu z życiowymi osiągnięciami.

Czynnik II wyjaśnia 10,9% wariancji. Jest pozytywnie nasycony wolnym czasem i stosunkami z kolegami oraz osiągnięciami życiowymi. W świetle wiedzy o doświadczaniu bezrobocia, zważywszy jeszcze obecność w czynniku takiej zmiennej jak perspektywy na przyszłość, które bezrobotni z naturalnych powodów mają ograniczone, można go nazwać **czynnikiem nadziei**. Wyniki badań prowadzone za pomocą drabinki Cantrila pokazują, że osoby bezrobotne wyżej oceniają szanse na przyszłość niż smutną terażniejszość (Derbis, Bańka, 1998).

Czynnik III, który wyjaśnia 8% wariancji, można nazwać **czynnikiem prywatności**, ponieważ silnie nasycony jest zmiennymi — małżeństwo, dzieci i życie seksualne.

Czynnik IV wyjaśnia 7% wariancji i można go nazwać **czynnikiem bezpieczeństwa zewnętrznego**. Dotyczy satysfakcji z okolicy zamieszkania, poziomu usług, domu lub mieszkania oraz stosunków z kolegami.

Tabela 2. Struktura czynnikowa satysfakcji częściowych. Rotacja ortogonalna — varimax.

I — bezpieczeństwo własne, II — nadzieja, III — prywatność, IV — bezpieczeństwo zewnętrzne

ZMIENNA	Ładunki czynników				zasób zmienności wspólnej
	I	II	III	IV	
1. MAŁŻEŃSTWO			0,83		0,74
2. OKOLICA				0,73	0,56
3. DOM LUB MIESZKANIE				0,53	0,38
4. SYTUACJA FINANSOWA	0,63				0,44
5. WŁASNY STAN ZDROWIA		0,45			0,29
6. STOSUNKI Z KOLEGAMI		0,50		0,50	0,54
7. OSIĄGNIĘCIA ŻYCIOWE	0,45	0,51			0,47
8. SYTUACJA W KRAJU	0,73				0,56
9. MIEJSCE PRACY/NAUKI	0,64				0,54
10. POZIOM USŁUG				0,62	0,51
11. POZYCJA SPOŁECZNA	0,57				0,51
12. DZIECI			0,72		0,60
13. PERSPEKTYWY	0,56	0,47			0,55
14. ŻYCIE SEKSUALNE		0,42	0,66		0,63
15. WOLNY CZAS		0,75			0,58
WEKTOR WŁASNY	4,02	1,63	1,19	1,06	52,7
% WARIANCJI WYJAŚNIONEJ	26,8	10,9	8,0	7,0	

Zmienne — stosunki z kolegami, perspektywy na przyszłość oraz życie seksualne mają charakter kompleksowy, ponieważ wchodzi w skład więcej niż jednego czynnika. Kooperują ze sobą czynnik nadziei i bezpieczeństwa zewnętrznego na wymiarze stosunków z kolegami. Czynniki bezpieczeństwa własnego i nadziei kooperują na wymiarze osiągnięć życiowych. Czynniki bezpieczeństwa własnego i nadziei na wymiarze perspektyw na przyszłość oraz czynnik nadziei i prywatności na wymiarze życie seksualne. Można zaryzykować przypuszczenie, że uwidoczniła kooperacja bezpieczeństwa własnego i nadziei oznacza wysoka wagę obydwóch czynników dla kształtowania się satysfakcji życiowych osób bezrobotnych.

Warto zauważyć, że najwyższe wartości zmienności wspólnej dotyczą małżeństwa (0,74), życia seksualnego (0,63) i dzieci (0,60), czyli zmiennych bardzo osobistych. Innymi słowy, są one mało specyficzne. Łączą się z innymi zmiennymi i różnymi czynnikami.

Analiza czynnikowa, dokonana na zmiennych w postaci satysfakcji częściowych, miała na celu wyodrębnienie zmiennych podobnych. Wyodrębnione cztery czynniki poddałem następnie analizie skupień niehierarchiczną metodą średnich połączeń. Chodziło o kontynuację poszukiwań grup osób homogenicznych pod względem satysfakcji nie z pojedynczych dziedzin życia, ale z dziedzin

wspólnych, tworzących utworzone wyżej czynniki. Inaczej mówiąc, analizę rozpoczętą wobec zmiennych kontynuowałem w odniesieniu do osób. W sprawdzanych wersjach dla dwóch, trzech i czterech skupień stosunkowo klarownie przedstawia się układ trzech skupień. W skupieniach tego układu występują najmniejsze różnice liczebności osób bezrobotnych. W tabeli 3 przedstawiam charakterystykę liczbową układu trzech skupień dla czynników zidentyfikowanych wśród satysfakcji cząstkowych za pomocą analizy czynnikowej. Idea wyodrębniania skupień jest tutaj taka sama, jak w przypadku wyodrębniania skupień opartych na dziennym czasie doznawania różnych emocji i podejmowania różnej aktywności, co opisałem wyżej. Wyfłuszczoną czcionką podałem wartości charakterystyczne dla danego skupienia.

Tabela 3. Układ trzech skupień satysfakcji cząstkowych dla czynników zidentyfikowanych metodą analizy czynnikowej: 1 — zrezygnowani, 2 — przystosowani, 3 — nierealistyczni optymiści

SKUPIENIE	CZYNNIK I				Σ N
	I BEZPIECZ. WŁASNE	II NADZIEJA	III PRYWATNOŚĆ	IV BEZPIECZ. ZEWNĘTRZNE	
1	- 0,66	- 1,01	- 0,03	- 0,28	139
2	0,48	0,09	0,23	0,42	292
3	- 0,42	0,99	- 0,55	- 0,71	115

Skupienie 1 dotyczy bezrobotnych ($N = 139$), którzy charakteryzują się słabą nadzieją, niskim poczuciem bezpieczeństwa, zwłaszcza własnego, oraz nieprzyswajaniem uwagi do prywatności. Prywatność to małżeństwo, dzieci, seks, czyli coś, co może dawać szczególne wsparcie w sytuacji braku pracy. Taki układ wydaje się dotyczyć osób o wyjątkowo niskim poczuciu jakości życia. Brakuje im nie tylko poczucia bezpieczeństwa, ale i nadziei, która w tym ujęciu dotyczy własnych osiągnięć życiowych, wolnego czasu i dobrych relacji z kolegami. Można o nich powiedzieć, za Zawadzki i Lazarsfeldem (1935), że są **zrezygnowani**.

W skupieniu 2 ($N = 292$) wyraźnie i pozytywnie obecne są czynniki bezpieczeństwa własnego i bezpieczeństwa zewnętrznego, przy braku znaczenia czynnika nadziei. Osoby czujące się stosunkowo bezpiecznie pomimo braku pracy nie doświadczają w znaczący sposób dwuznacznego uczucia, jakim jest nadzieja. Są grupą, której bezrobocie nie obniżyło zbyt wiele jakości doświadczania codzienności. Spośród trzech analizowanych skupień tworzy je najliczniejsza grupa bezrobotnych, co wnosi pewien optymizm do diagnozy stanu samopoczucia

osób bezrobotnych. Zapewne jest to ta część osób bezrobotnych, która radzi sobie psychicznie ze swoją sytuacją. Można o nich powiedzieć, że są **przystosowani**.

Bezrobotni, którzy tworzą skupienie 3 ($N = 115$), mają wysoki poziom czynnika nadziei, ale jednocześnie niskie poczucie bezpieczeństwa zewnętrznego i własnego. Bezrobotni z tej grupy żyją głównie nadzieją, w poczuciu zagrożenia i bez umiejętności lub możliwości korzystania ze wsparcia, jakie daje prywatność. Nadzieja, w sensie wyłonionego wyżej czynnika, pojawia się w miejsce utraconego poczucia bezpieczeństwa. Stąd osoby z czynnika 3 można nazwać **nierealistycznymi optymistami**.

Wykształcenie

Wykształcenie pomaga w radzeniu sobie z kryzysami w sferze osobistej, przedmiotowej i społecznej (Bańka, 1996), ponieważ długi trening szkolny sprzyja nabywaniu różnych umiejętności społecznych, przydatnych na co dzień (Kessler, 1982). Także sposób doświadczania braku pracy zależy od wykształcenia. W przeprowadzonej analizie na podstawie czterech czynników (I — bezpieczeństwo własne, II — nadzieja, III — prywatność, IV — bezpieczeństwo zewnętrzne), wyodrębnionych za pomocą AF z piętnastu satysfakcji częściowych, utworzyłem trzy skupienia (1 — zrezygnowani, 2 — przystosowani, 3 — nierealistyczni optymiści). Jak się okazuje, charakterystyka wyróżnionych skupień zależy od wykształcenia na poziomie $p < 0,04$. Dla skupienia 1 związek ten ma najbardziej liniowy charakter. W tym skupieniu wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia maleje na kolejnych jego poziomach liczba osób zrezygnowanych z 34,5% wśród osób o wykształceniu podstawowym, poprzez 23,7% wśród osób o wykształceniu średnim, aż do 9,4% osób po wyższych studiach. Bliższe dane zawiera tabela 4.

Najlepszym przystosowaniem (skupienie 2) charakteryzują się osoby o wykształceniu średnim (57,4%; 1,7) oraz policealnym (77,8%; 1,5), a następnie wyższym (59,4%; 0,7). Najsłabsze przystosowanie charakteryzuje bezrobotnych o wykształceniu podstawowym (42,9%; -2,1) oraz zawodowym (50,6%; -0,9).

Nierealistyczny optymizm najwyraźniej charakteryzuje bezrobotnych po studiach (31,3%; 1,5) oraz tych z wykształceniem podstawowym (22,6%; -0,4) oraz zawodowym (22,1%; 0,4). Najsłabiej bezrobotnych z wykształceniem średnim (18,9%; -1,1). W nawiasach podałem procentowo wyrażoną liczbę osób przypadających na dany poziom skupienia oraz wskaźnik różnicy między liczebnością empiryczną i oczekiwaną. Znak „-” oznacza słabą zależność, czyli mniejszą empiryczną liczbę osób od oczekiwanej, a znak „+” odwrotnie.

Można zaryzykować ogólną interpretację uzyskanych wyników, według której wzrost wykształcenia sprzyja lepszej adaptacji do bezrobocia, ponieważ umiejętności społeczne nabyte podczas kształcenia i przewyciężania napotykanym trudności pozwalają skuteczniej radzić sobie z kolejną trud-

nością, jaką jest brak pracy. Chodzi tu o skuteczność zarówno na poziomie emocjonalnym, jak i praktycznym. Jednakże niepopadanie w rezygnację w przypadku osób z wykształceniem wyższym dzieje się poprzez konstruowanie przez te osoby nierealistycznie optymistycznych oczekiwań, czym upodabniają się do osób z wykształceniem podstawowym i zawodowym. Te ostatnie nierealistyczny optymizm przejawiają jednak rzadziej niż te pierwsze. Być może ten sam efekt osiągany jest w przypadku obydwóch grup różnymi drogami. U osób z wykształceniem wyższym na drodze raczej uświadamianych intelektualnych i emocjonalnych wysiłków. W drugiej grupie bardziej na zasadzie naiwnego mechanizmu obronnego o cechach fantazjowania. Hipoteza ta wymaga osobnych uzasadnień empirycznych. Zauważmy jednocześnie, że wyższe wykształcenie nie jest gwarantem dobrego przystosowania do bezrobocia. Najlepiej przystosowują się osoby o wykształceniu policealnym. Najgorzej o wykształceniu podstawowym. Zapewne z powodu wysiłku włożonego w naukę, frustracja w przypadku utraty lub braku pracy u osób po wyższych studiach jest większa niż u osób po szkole podstawowej. Być może osoby bezrobotne z wyższym wykształceniem to grupa, która z jakichś powodów opanowała niewiele umiejętności społecznych pomimo długoletniego treningu w warunkach stałej kontroli efektywności. Ich brak mógł wpłynąć negatywnie na posiadanie pracy. Z kolei ci, którzy takie umiejętności opanowali, częściej znajdują i utrzymują pracę. Dlatego rzadziej są przedmiotem badań jako bezrobotni.

Tabela 4. Zależność wykształcenia i trzech skupień uzyskanych na podstawie czterech czynników satysfakcji częściowych.

Skupienia: 1 — zrezygnowani, 2 — przystosowani, 3 — nierealistyczni optymiści;

Czynniki: I — własne bezpieczeństwo, II — nadzieja, III — prywatność, IV — bezpieczeństwo zewnętrzne. Znak „-” oznacza słabą, „+” mocną, a „0” brak zależności wieku i danego skupienia

WYKSZTAŁCENIE	SKUPIENIE			
	1	2	3	N
PODSTAWOWE	2,1	- 2,1%	0,4	84
	34,5%	42,9%	22,1%	15,4%
ZAWODOWE	0,7	- 0,9	0,4	172
	27,3%	50,6%	22,1%	31,5%
ŚREDNIE	- 0,9	1,7	- 1,1	249
	23,7%	57,4%	18,9%	45,6%
POLICEALNE	- 1,0	1,5	- 0,7	9
	11,1%	77,8%	11,1%	1,6%
WYŻSZE	- 2,2	0,7	1,5	32
	9,4%	59,4%	31,3%	5,9%
N	139	292	115	546
	25,5%	53,5%	21,1%	100%

Dodatkowych informacji o wpływie wykształcenia na doświadczanie codzienności dostarcza charakterystyka czterech skupień uzyskanych z temporalnych wskaźników doświadczania codzienności, które dotyczą dziennego czasu doznawania różnych odczuć i czasu podejmowanych w ciągu dnia różnych zachowań. Sposób wyodrębnienia skupień przedstawiałem wyżej. W innym miejscu (Derbis, 2001) skupienia te charakteryzowałem na wymiarze wieku. Wartości liczbowe charakterystyki skupień na wymiarze wykształcenia przedstawiam w tabeli 5.

Tabela 5. Związek czterech skupień, uzyskanych na podstawie temporalnych wskaźników doświadczania codzienności z wykształceniem. Wskaźniki jak w innych tabelach dotyczących skupień.

Skupienia: 1 — smutek rozmyślań, 2 — radość działania, 3 — radość rozmyślań, 4 — bladość działania

WYKSZTAŁCENIE	SKUPIENIE				
	1	2	3	4	N
PODSTAWOWE	3,8	- 3,7	0,6	0,2	310
	28,4%	19,4%	27,4%	24,8%	13,7%
ZAWODOWE	- 0,8	- 3,3	5,2	- 1,2	792
	19,4%	24,0%	32,7%	23,9%	35,0%
ŚREDNIE	- 0,9	4,4	- 4,3	0,6	1033
	19,5%	32,7%	21,8%	26,0%	45,6%
POLICEALNE	- 0,4	3,0	- 1,0	- 1,8	23
	17,4%	56,5%	17,4%	8,7%	1,0%
WYŻSZE	- 2,1	1,6	- 2,2	2,5	106
	12,3%	34,9%	17,0%	35,8%	4,7%
N	460	638	591	575	2264
	20,3%	28,2%	26,1%	24,4%	100%

Smutne myśli i martwienie się charakteryzuje przede wszystkim osoby o wykształceniu podstawowym (3,8). Wykształcenie zawodowe (- 0,8), średnie (- 0,9) i policealne (- 0,4) praktycznie nie wpływa różnicująco na skupienie 1. Natomiast osoby bezrobotne z wyższym wykształceniem rzadziej (- 2,1) uciekają się do tej formy reakcji niż osoby, które ukończyły niższe szczeble edukacji. Martwienie się nie jest ich zasadniczą formą reakcji i ma małe znaczenie dla radzenia sobie z bezrobociem.

Radość działania dotyczy w największym stopniu osób ze średnim wykształceniem (4,4), następnie z policealnym (3,0), a w końcu z wyższym (1,6). Osoby o wykształceniu podstawowym (- 3,7) i zawodowym (- 3,3) rzadziej działają z poczuciem zadowolenia niż osoby lepiej wykształcone.

Z kolei radość rozmyślań dotyczy przede wszystkim osób z wykształceniem zawodowym (5,2), które częściej są „dobrej myśli” niż znacznie rzadziej optymistyczne osoby o wykształceniu średnim (- 4,3) oraz wyższym (- 2,2). Być może osoby z wykształceniem zawodowym wykazują swoisty nierealistyczny

optymizm, co jednak trudno jest łączyć ze słabym wykształceniem, gdyż wykształcenie podstawowe bardzo słabo łączy się z tym skupieniem, czyli nie wpływa na radość rozmyślań.

Błądność działania stosunkowo najmocniej łączy się dodatnio z wyższym wykształceniem (2,5), a najslabiej z wykształceniem podstawowym (- 0,2). Wygląda na to, że ludzie, jeśli mają wyższe wykształcenie, ale nie mają pracy, to ich doświadczanie codzienności może być bardziej przykre niż aktywnych osób o wykształceniu średnim i policealnym, a także beztroskich osób z wykształceniem zawodowym. Być może posiadają oni takie dyspozycje, które niestety sprzyjają niskiej efektywności życiowej, pomimo posiadania dyplomu wyższej uczelni.

Stan cywilny

Status społeczny, jaki wynika w naszej kulturze ze stanu cywilnego, wpływa na charakterystykę wyodrębnionych trzech skupień opartych na satysfakcjach częściowych. Jak wynika z danych zawartych w tabeli 16, najbardziej zrezygnowane są osoby samotne (38,9%; 1,9), które nie mają zazwyczaj wystarczającego wsparcia bliskich osób i mężatki (26,9%; 1,0), które czują się odpowiedzialne za rodzinę, a zwłaszcza za dzieci. Praktycznie nie ma zrezygnowanych kawalerów, ale z uwagi na ogólnie małą ich licznosc w tej analizie (13) należy przypuszczać, że wśród nich również znajdują się osoby reagujące na bezrobocie rezygnacją. Także panny stosunkowo rzadko wchodzi w skład skupienia 1 (12,5%; - 1,2).

Aczkolwiek mężatki często reagują na bezrobocie rezygnacją (26,9%; 1,0), to jeszcze częściej się przystosowują (56,3%; 1,7). Najslabiej przystosowują się do braku pracy osoby samotne (33,3%; - 2,5) oraz żonaci (50,8%; - 0,7). Dla przystosowania panien brak pracy praktycznie nie ma znaczenia (56,3%; 0,2).

W ciekawy sposób obraz skupienia 3 — nierealistyczny optymizm, zależy od tego, czy tworzą je mężatki, czy żonaci. Otóż w skład tego skupienia mężatki wchodzi najrzadziej (16,9%; - 3,1) i rzadziej niż żonaci (26,9%; 1,9), którzy spośród wszystkich branych pod uwagę stanów cywilnych najbardziej je nasycają. Samotne osoby i panny w takim samym stopniu (1,0), częściej w stosunku do statystycznych oczekiwań tworzą skupienie nierealistycznych optymistów. Jeszcze mocniej niż dwie ostatnie grupy nasycają je kawalerowie (38,5%; 1,6).

Można powiedzieć, że panny i kawalerowie podobnie reagują na bezrobocie w sensie satysfakcji z życia codziennego. Obie grupy rzadko popadają w rezygnację i są przystosowanymi, ale mało realistycznymi optymistami. Żonaci i mężatki różnią się głównie tym, że ci pierwsi częściej są nierealistycznymi optymistami, a te drugie lepiej się przystosowują do sytuacji braku pracy oraz częściej popadają w rezygnację. W najgorszej sytuacji wydają się być samotne oso-

by, które łatwiej niż osoby z pozostałych grup popadają w rezygnację i rzadziej się przystosowują do braku pracy.

Tabela 6. Zależność stanu cywilnego i trzech skupień uzyskanych na podstawie czterech czynników satysfakcji cząstkowych. Wskaźniki jak w innych tabelach dotyczących skupień.

Skupienia: 1 — zrezygnowani, 2 — przystosowani, 3 — nierealistyczni optymiści;

Czynniki: I — własne bezpieczeństwo, II — nadzieja, III — prywatność, IV — bezpieczeństwo zewnętrzne

STAN CYWILNY	SKUPIENIE			
	1	2	3	N
PANNA	- 1,2	0,2	1,0	16
	12,5%	56,3%	31,3%	2,9%
MEŻATKA	1,0	1,7%	- 3,1	350
	26,9%	56,3%	16,9%	64,2%
KAWALER	- 2,1	0,6	1,6	13
	,0%	61,5%	38,5%	2,4%
ŻONATY	- 1,0	- 0,7%	1,9	130
	22,3%	50,8%	26,9%	23,9%
SAMOTNY	1,9	- 2,5	1,0	36
	38,9%	33,3%	27,8%	6,6%
N	139	292	114	545
	25,5%	53,6%	20,9%	100%

Podobnie jak w analizie związków wykształcenia i przeżywania bezrobocia, dodatkowych informacji o wpływie stanu cywilnego na doświadczanie codzienności dostarcza charakterystyka czterech skupień uzyskanych z temporalnych wskaźników doświadczania codzienności. Dotyczą one dziennego czasu doznawania różnych odczuć i czasu podejmowanych w ciągu dnia różnych zachowań. Wartości liczbowe tej charakterystyki zawarte są w tabeli 7.

Z psychologicznego punktu widzenia odmiennosc stanów cywilnych oznacza różne możliwości zaspokajania ważnej części potrzeb wyższego rzędu. Brak pracy zmienia te możliwości w sposób ważny dla satysfakcji z codziennych zdarzeń. Nie można wykluczyć, że jakaś część różnic satysfakcji łączy się z rolami społecznymi pełnionymi w małżeństwie i jest niezależna od posiadania lub braku pracy. Z drugiej strony trudno nie zauważyć, że utrata pracy przez młodą osobę stanu wolnego rodzi inne konsekwencje niż utrata pracy przez ojca rodziny, który ponosi odpowiedzialność nie tylko za siebie, ale zazwyczaj czuje się odpowiedzialny za poziom materialny życia pozostałych członków rodziny. Uwzględnienie stanu cywilnego w opisie wyodrębnionych skupień (tabela 7) pozwala dostrzec szereg dodatkowych różnic między nimi.

Tabela 7. Związek czterech skupień, uzyskanych na podstawie temporalnych wskaźników doświadczania codzienności ze stanem cywilnym. Wskaźniki jak w innych tabelach dotyczących skupień.

Skupienia: 1 — smutek rozmyślań, 2 — radość działania, 3 — radość rozmyślań, 4 — bladość działania

STAN CYWILNY	SKUPIENIE				N
	1	2	3	4	
PANNA	- 0,3	- 0,3	1,4	- 0,9	474
	19,8%	27,6%	28,7%	23,8%	20,9%
MEŻATKA	2,4	- 1,6	3,2	- 3,7	842
	22,9%	26,1%	29,9%	21,0%	39,2%
KAWALER	- 2,9	3,3	- 2,8	2,1	432
	15,3%	34,5%	20,8%	29,4%	19,1%
ŻONATY	- 2,3	1,5	- 1,0	1,6	339
	15,6%	31,6%	23,9%	28,9%	15,0%
SAMOTNY	3,5	- 3,5	- 2,6	3,0	178
	30,3%	16,9%	18,05	10,7%	7,95
N	460	637	591	577	2265
	20,3%	28,1%	26,1%	25,5%	100%

W zakresie skupienia 1 — smutek rozmyślań, można zauważyć podobieństwo bezrobotnych panien, kawalerów i żonaty, którzy rzadziej czują się w ciągu dnia smutni niż mężatki, a zwłaszcza osoby samotne. Te ostatnie mają za sobą trudy radzenia sobie ze stresem życia w pojedynkę, co być może uczy nieoglądania się na inne osoby, ale nie sprzyja radości. Troska matek jest wpisana w rolę. Żonaci i kawalerowie próbują opierać się przede wszystkim na działaniu, co potwierdza obraz skupienia 2 — radość działania, w którym obie grupy reprezentowane są najczęściej, odpowiednio 31,6% oraz 34,5%. Panny i kawalerowie, często pozostający jeszcze przy rodzicach, zachowują optymizm typowy dla młodości. Panny, mężatki i osoby samotne nie czerpią zbyt wiele radości z działania, co można wnosić z ujemnych wartości wskaźników w skupieniu 2. Co ciekawe, mężatki często się martwią (22,9%), ale jeszcze częściej mają radosne myślenie (29,9%, skupienie 3). Radość rozmyślań charakteryzuje również panny (28,7%). U reprezentantów pozostałych stanów cywilnych pojawia się rzadziej. Najrzadziej u osób samotnych (18,5%), które ponadto charakteryzują się bladością działania, czyli jednoczesnym częstym przeżywaniem obojętności i smutnych myśli, o czym pisze więcej, omawiając efekty analizy czynnikowej dla zmiennych opisujących stany emocjonalne i zachowania. Osoby samotne, w porównaniu do pozostałych porównywanych grup, w największym stopniu charakteryzują się smutnym myśleniem, a najrzadziej radośnie myślą i działają. Samotność okazuje

się więc zła tak dla osób bezrobotnych, jak i dla pracujących, co podpowiada wiedza potoczna i dowodzi psychologia.

Generalnie najwięcej osób bezrobotnych (28,1%) tworzy skupienie 2 — radość działania, następnie (26,1%) skupienie 3 — radość rozmyślań i skupienie 4 — bladość działania (25,5%). Najrzadziej (20,3%) bezrobotni popadają w smutek rozmyślań. Taki obraz daje zapewne lepsze rokowania dla samopoczucia bezrobotnych, niż taki gdzie czas działania byłby zdominowany czasem troski. Jednakże wartość przeprowadzonej tu analizy polega przede wszystkim na pokazaniu tych różnic w doświadczaniu bezrobocia, które wiążą się ze stanem cywilnym. Podkreślenia wymaga szczególnie niekorzystna emocjonalnie sytuacja osób samotnych, dualistyczny sposób reagowania kobiet, które martwią się, ale często potrafią mieć także radosne myśli oraz mobilizującą do działania wartość bycia żonatym. Poza tym wygląda na to, że mężczyźni w każdym stanie cywilnym, zwłaszcza kawalerowie, częściej działają niż kobiety, które preferują myślenie dostarczające radości.

Podsumowanie

Doświadczanie braku pracy zależy od wykształcenia i stanu cywilnego osób bezrobotnych. Generalnie dla jakości życia lepiej być wykształconym i mieć partnera, niż poprzestać na obowiązkowej edukacji podstawowej i być samotnym. Prawidłowość ta jest jednak w istocie bardziej złożona.

Osoby z wyższym wykształceniem wprawdzie popadają w rezygnację rzadziej niż osoby mniej wykształcone, ale nie najlepiej się przystosowują do sytuacji braku pracy, co z kolei udaje się stosunkowo najbardziej osobom o wykształceniu średnim i policealnym. Osoby po studiach, w porównaniu do pozostałych grup, najrzadziej przeznaczają czas na smutne rozmyślenia, ale najczęściej charakteryzują się działaniem, któremu towarzyszy przeżywanie obojętności, a nawet nieszczęścia, czyli w przyjętej przeze mnie terminologii tak zwaną bladością działania.

Grupa, która stosunkowo dobrze funkcjonuje psychicznie pomimo braku pracy, to osoby z wykształceniem średnim i policealnym. Charakteryzują się wysokim poziomem radości działania, względnym przystosowaniem do sytuacji, a ich wykształcenie nie ma wpływu na smutek rozmyślań.

W świetle wyników przeprowadzonej analizy najgorzej mają się osoby bezrobotne z wykształceniem podstawowym. Często są zrezygnowane i poddają się smutkowi rozmyślań, a rzadko podejmują satysfakcjonujące działania.

Wygląda na to, że wyższe wykształcenie nie daje mocnych podstaw do przystosowania się na wypadek utraty pracy. Być może osoby bezrobotne po studiach stanowią mniej efektywną część tej grupy społecznej i dlatego tracą albo nie znajdują pracy. Z uwagi na wysokie nakłady emocjonalne, czasowe i finan-

sowe, brak pracy dla osób z wyższym wykształceniem jest bardziej frustrujący niż dla osób, które mają za sobą krótszy okres edukacji szkolnej. W czasie studiów powstają silne oczekiwania na zajęcie dobrego miejsca na wymiarze prestiżu społecznego, a porównania społeczne dokonane z osobami po studiach, które posiadają pracę, wypadają na niekorzyść osób bezrobotnych.

Jeśli chodzi o stan cywilny, to w świetle uzyskanych przeze mnie wyników empirycznych powszechne obawy przed samotnością znajdują uzasadnienie. Osoby samotne, nie mające wsparcia, najczęściej z wszystkich branych pod uwagę grup poddają się rezygnacji, smutnym myślom i w wysokim stopniu tworzą skupienie bierność działania.

Panny i kawalerowie reagują podobnie na bezrobocie. Rzadko poddają się rezygnacji, przystosowują się, ale popadają w nierealistyczny optymizm. Kawalerowie, w wyższym stopniu niż panny, charakteryzują się radością działania, w czym upodabniają się do żonatych mężczyzn. Ci ostatni działają, nie poddając się zbyt łatwo smutkowi rozmyślań.

Mężatki reagują na brak pracy w najbardziej zróżnicowany sposób. Z jednej strony często popadają w rezygnację, ale generalnie do sytuacji braku pracy dobrze się przystosowują. Często się martwią, ale jeszcze częściej mają radosne myśli. Jak wskazują wyniki badań Dean (1992), obciążenie kobiet pracą domową może pozytywnie wpływać na ich samopoczucie pomimo obciążenia zawodowego. Bogactwo przeżyć jest charakterystyczne dla życia aktywnego. Obowiązki rodzinne taką aktywność wymuszają, ale status mężatki i matki stanowi silne wsparcie z uwagi na lepszą pozycję społeczną w stosunku do kobiet samotnych. Jak widać, płęć pojawia się tutaj jako zmienna znacząca dla doświadczania codzienności.

Bibliografia

- Aranowska, E. (1996). Metodologiczne problemy zastosowań modeli statystycznych w psychologii. Warszawa: Studio 1.
- Bańka, A. (1996). Psychopatologia pracy. Poznań: Wydawnictwo Gemini.
- Czapiński, J. (1994). Psychologia szczęścia. Warszawa: PTP.
- Derbis, R. (1994). Pojmowanie jakości przypisywanych życiu przez młodzież bezrobotną i uczącą się. Prace Naukowe WSP w Częstochowie, Seria Psychologia III, 5 – 16.
- Derbis, R. (2000). Czas jako predyktor jakości życia osób bezrobotnych. [W:] Derbis, R. (Red.). Jakość rozwoju a jakość życia. Częstochowa: Wydawnictwa WSP Częstochowa.
- Derbis, R., Bańka, A. (1998). Poczucie jakości życia a swoboda działania i odpowiedzialność. Poznań: SPiA.
- Dean, K., (1992), Double burdens of work: the female work and health paradox. Health promotion international, 7, 1, 17 – 25.

- Kessler, R.C. (1982). Life events, social support and mental health. [W:] Gove, W.R. (Eds.). *Deviance and mental illness*. Beverly Hills, CA: Sage.
- Kowalik, St. (1986). Świadomość rzeczywistości personalnej a świadomość rzeczywistości fizycznej. [W:] *Poznańskie Studia z Filozofii Nauki*, 10, 71 – 92.
- Kowalik, St., (1991). Nowe kierunki badań społecznych a psychologia pracy, [W:] Gliszczyńska, X. (Red.). *Psychologiczny model efektywności pracy*, Warszawa, PWN.
- Kowalik, St. (1993). Psychologiczne wymiary jakości życia. [W:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Myśl psychologiczna w Polsce Odrodzonej*. Poznań – Częstochowa: Gemini.
- Kowalik, St. (1994). Temporalne uwarunkowania jakości życia. [W:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Poznań – Częstochowa: Gemini.
- Kowalik, St. (1995). Pomiar jakości życia — kontrowersje teoretyczne. [W:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań – Częstochowa: Print-B.
- Kowalik, St. (2000). Jakość życia psychicznego. [w:] Derbis, R. (Red.). *Jakość rozwoju a jakość życia*. Częstochowa: Wydawnictwa WSP Częstochowa.
- Kreutz, M., (1958). Przedmowa tłumacza. [W:] Guillaume, P. (Red.). *Podręcznik psychologii*. Warszawa: Czytelnik.
- Marek, T., Noworol, Cz. (1987). Zarys analizy skupień (niehierarchiczne i hierarchiczne techniki skupiania). [W:] Brzeziński, J. (Red.). *Wielozmiennowe modele statystyczne w badaniach psychologicznych*. Warszawa: PWN.
- Zakrzewska, M. (1994). *Analiza czynnikowa w budowaniu i sprawdzaniu modeli psychologicznych*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Zawadzki, B., Lazarsfeld, P.F. (1935). The psychological consequences of unemployment. *Journal of Social Psychology*, 6, 224 – 251.

Romuald DERBIS

Education and Marital Status as Determiners of Quality of Life of the Unemployed

Summary

The report focuses on analysing the relationship between quality of life and their education and marital status. The author's model of the quality of life is used as theoretical basis for the analysis. Data acquired by questioning respondents were later subjected to factor analysis and concentration analysis. Four factors were isolated by means of this method: I — the internal security factor, II — the hope factor, III — the privacy

factor, IV — the external security and concentration factor: 1 — the joy of reasoning, 2 — the sadness of reasoning, 3 — the joy of acting, 4 — the dimness of acting. The relationships between concentration and education and marital status revealed differential links between both variables and experiencing daily life. Solitude and poor education turn out to have negative effect on everyday negative experiences.

Przewidywalność gotowości do uczenia się matematyki

Wstęp

Z doświadczeń literaturowych wynika, że poziom gotowości do uczenia się w odniesieniu do przedmiotu jest powiązany z wieloma czynnikami psychologicznymi i socjologicznymi.

Przytoczona jest literatura na temat koncentracji i uwagi, w szczególności operacyjnego rozumowania, do poziomu konkretnym (Krawczyk i Krawczyńska 1986, 1985). Następnie psychologiczany tego typu jest charakterystyka postrzeżenia i doświadczenia prowadzące do zaburzeń przystosowania społecznego, do z kolei odwołanie przytoczenia się do opóźnień tempo przetwarzania informacji operacyjnego (Olszewska-Walczak 1994).

Przedmiotowy materiał stanowi syntezę danych literaturowych własnych powiązań badań z tymi zawierających do opłaty literatury i doświadczeń z wyłączeniem logicznej matematycznego, badające wyznaczniki i ich związków do podmiotowej struktury wiedzy matematycznej.

Inteligencja operacyjna a gotowość do uczenia się matematyki

Inteligencja w ujęciu J. Piageta (1966, 1967, 1970, 1981) jest formą rozumowania stosunków organizmów ze światem otoczącym, równowagi myślenia i najpopularniej wszystkie poprzedzające ją formy aktywacji poznawczej lub intelektualnej (zwyczaj, nawyki, mechanizmy sensoromotoryjne). Inteligencja operacyjna pozwala dziecku osiągnąć równowagę adaptacyjną między jego a otoczeniem dydaktycznym. Istotą mechanizmu powstania tej inteligencji są przekształcenia wewnętrzne systemu, polegające na transformacji operacji, w tym podmiot nie podlega. Operacje logiczne, są w pełni możliwe wyłącznie na poziomie konkretnym, doświadczenia i funkcjonowania myślenia logicznego matematycznego. Z kolei koncentracja to z uwagi na operowanie charakterystyką matematyki